

450

M O W A

757

s. I.

P. 3.

W. JMci Pana WIELKOPOLSKIEGO Kuchmistrza
W. X. Litt: Posła Wołyńskiego, na Sejmie Ordyna-
rynym Warszawskim dnia 15 Miesiąca R Roku 1766.

Dnia 30. Czerwca.

Najjaśniejszy KROLU P. M. Miłościnu, Prześwietne Zgro-
madzone Stany N. W. Meciwi Panowie Bracia, y Dobro-
dzieje.



Chciałem na kilka Mow zdanie moje Materyi E-
konomicznych tyczące się podzielić, ale kiedy
dopraszającemu się pokilkakrotnie Głos mi nie
był pozwolony; Upraszam W. K. Mci, y Prze-
świetnych Zgromadzonych Stanow, abyście tego, co bydź
miało podzielone, wraz teraz złączone, przynajmniey *ex Tur-
no* łaskawie, y cierpliwie wysłuchać raczyli.

Ta Rzeczpospolita według sławnego Autora zdania nay-
mocniejszą sędzić się może, w ktorey Prawa nie przez boiaźń,
ani przez względy, lecz przez miłość wrodzoną, y gorliwość,
iak w Rzymie, y Lacedemonii są utrzymane.

Wszystkie Państwa, y absolutnych nie wyłączaam, mają
 pewne rząd gruntuiące Prawa, ktorych naywielowładnieysza
moc wzruszać, y łamać nigdy nie odważa się.

Senat w Moskwie, Parlamenta we Francyi swoje mają
prerogatywy; Miasta w Flandryi, y Alzacyi pod absolutnym

A

pano-

XVIII. 1851

panowaniem są dotąd nie naruszenie w swoich zachowane
Przywilejach. Coz dopiero mówić o wolnością rządzących
się Narodach, gdzie w każdym, iak *magna Charta* w Anglyi,
Jura Cardinalia żadney nie podległe odmianie znajdują się.

Rex Catholicus esto; Neminem captivabimus nisi jure vltu;
Wolne Krolow obieranie, y *Liberum veto* przy Prawie; Tego u
Nas są rodzaju, ktore nie tylko większością Głosów, ale y jedno-
myślnością nawet, tym tylko chyba znolić się godzi Prawem,
ktorym ufomność ludzka Boskie przestępuie przykazania.

Materie, albo *Rationes Statûs* nie tylko dla tego tak się na-
zywają, że są zawsze Zgromadzonym Rzpłtey Stanom, lecz
w zupełney wolności według potrzeby rozważaniu, odmia-
nie, y poprawie podległe, ale też, że ciągną za sobą Prawo
kardynalne *liberi veto*, żadnemu iakom iuż namienił znieśieniu
nie podpadające.

Przyznał to wielkim, y do naśladowania godnym zda-
niem JMć Pan Podskarbi Nadworny Litt, że Podatkowanie
jest *Materia Statûs*, à gdy tak jest, czemu nikt pewnie nie
sprzeczy, iakże Ją pod Ekonomikę podciągać możemy? Je-
żeli mocą Prawa 1764. ktore nakazuje Kommissyi Skarbo-
wey podać *Desideria*, y *Projekta Skarbowe ku pożytkowi Rze-
czypospolitey z iakieykolwiek okoliczności ściągające się*; Toć
tym tłumaczeniem nie tylko każda Materya *Statûs*, ale nawet
Jura Cardinalissima podpadałyby *pluralitati*. Coż albowiem
rozum ludzki wymyśli, coby ku pożytkowi Rzpłtey nadcią-
gnione bydź nie mogło. Wolne Krolow obieranie, przez bo-
iażń rewolucyi wstrzymuie zawsze Obywatelów od dobrego
gospodarstwa; Broni Im wspaniałemi kray zdobyć Pałacami;
Bezkrólewia Obywatelów niszczą, y kray pustoszą; *Liberum*
veto

veto tylekroć razy nie należycie naciągane, dobremu Oyczyzny przeszkadza rządowi, y co przedtym gruntem, y nie wzruszoney Wolności było kamieniem, tego wieku iest tylko zawadą do zamierzoney doyscia mety: Więcey powiem, co za Przodkow Naszych powszechnym było zwyczajem, to iest iednomyślność, teraz iest cudem przezwana.

Wszystkie te racye bardzo się zdają na pozor mocne, coż potym, kiedy nam zupełną rządow grożą odmianą.

Małą poprawę nie przyzwoitości, ktorych długi, à niezbyt szkodliwe ukazuje doświadczenie z zachowaniem dawnych Praw, dobry obywatel przekładać powinien nad zupełną tychże rządow odmianę, z ktorey zdarzonych w czasie, à Krajowi niebezpiecznych okoliczności, naybystrzeyszy rozum ludzki nigdy przyzrzeć y przeniknąć nie potrafi.

Kilkodzieściuletni u nas nierząd sprawił łpokoynność w Kraiu, żywności obfitość, y Szlacheckich dochodow pomnożenie. Coż nam lepszego nowość przynieśła? Obfitość w niedostatku, a przymnażające się coraz dochody Szlacheckie, więcey iak w trzecią część straty zamieniśła.

Nie iestem ia tak zaślepiony fanatyk, abym przy nierządnej upierał się zostać wolności, ale też y nie tak podłego umysłu, aby mi iakieźkolwiek względy myśleć co czuję, mówić co myślę, zabroniły.

Dwa są tylko do zniesienia Prawa sposoby, albo go wyraźnie nowym, a przeciwnym przepisem odmienić, albo też nowo wprowadzonym zwyczajem uchylić, y w zaniedbanie pusić. Głębokiey należy nam tu zażyć uwagi.

Już to trzeci Seym N. W. Mciwi Panowie, iak *liberum veto* lubo przy Prawie żadney nie ma konfyderacyi, wyraźnie iest Prawo 1718. *Jako głos wolny fundniący się in Jure vetan-*

di jest nayprzednieyszy kleynot wolnego Narodu tey Rzpliey, tak manutentionem onego na Seymach, Seymikach, y wszystkich publicznych ziazdach in perpetuum konserwować przyrzekamy. To są słowa Prawa.

Coż ziazdy publiczne znaczą, icżeli nie Konfederacye. Przedtym Prawem, ktore jest tylko dawnieyszych utwierdzeniem, y objaśnieniem; Konfederacya 1696. zupełnie *liberum veto*, iak iuż zacni przedemną namienili Posłowie w całości zachowała.

Nie mówię Nayiaśnieyszy Krolu, y Prześwietne Zgromadzone Stany o przeszłych czynach, ktore nam p. łnego mądrości, y starania około Dobra powszechnego Krola na Tronie osadziły, za co Naywyższemu BOGU czynić dzięki iesteśmy obowiązani; Ale każdego z nas rozumem jest powinnością dostatecznie wszystkie roztrząsać Prawa, y myśl naszą szczerze do tego przywiązywać, abyśmy ciemne objaśniali, szkodziwe odmieniali, a terażnieysze tak rozważnie opisywali ustawy, żebyśmy ich sami w rok, albo dwa przestępować, y łamać nie byli przymuszani. Sprawiedliwa, y doskonała JMć Pana Chęmińskiego godnego, y zacnego Posła reflexya, że ta naypierwsza każdego Prawodawcy myśl być powinna, ażeby tym sposobem, tym celem, y tym usłowaniem wszystkie stanowią Prawa, iak gdyby wiecznie trwać miały.

Podatkowanie lubo oczywista materya *Statūs*, zdaie się przecież iuż być pod Ekonomikę podciągnione, kiedy między materyami Ekonomicznemi, y Proiektami przez Kommissyą Skarbową podanemi mieści się.

Wszak te podatki na komplet woyska, y przyczynienie żołdu poyść mają, trzebaby więc, aby wprzod Kommissya
Woy-

Woyskowa podała *Statum* Woyska, opisała potrzebne, y nieochronne dla niego expensa, a dopiero, gdy widzieć będziemy wiele Summy potrzeba wyciąga (po dostatecznym przez JchMć Delegatow do Rachunkow Skarbowych objaśnieniu, po ułożeniu expens ordynaryinych, y extraordinaryinych) obaczemy wiele Summy do podanego przez Woyskową Kommissją Proiektu nie będzie wystarczać. Nie masz pewnie tak nie szczerego Oyczyźnie swoiey Obywatela, aby z własnego majątku, do istotnego iey nie chciał się przyłożyć Dobra.

Nayaśniefzy Krolu, Przeświefne Zgromadzone Stany, nie zgrzeszę rozumiem, gdy powiem; Miłoby to dobremu było Obywatelowi, y swemu ukontentowaniu, y swoiey nawet uiąć potrzebie, gdyby był dostatecznie wiadomym, na jaki się Oyczyzny pożytek uszczerbek Jego własny obroci. Cieszyłby się przynajmniey każdy wewnątrzną, a pewną nadzieją, że z możności swoiey przydał frzodkow do uszczęśliwienia Oyczyzny.

Wielki to jest wierności, y ufności Obywatelow dla Kro-la dowod, kiedy nie uważając na powłzechną Politykow maxymę, ktora rownie na potrzeby Rzpltey, y potrzeby Obywatelow względ mieć kaze, po tylu Krajowych nieszczęśliwościach w szczegulności każdego dotykających, po znaczney kilkrotnych, y niespodzianych nawet redukcych stracie, już żadney o uchwaleniu Podatkow nie czynią sprzeczeki, ale tylko o sposobie wynalezienia onych radzą, y głębokie do W. K. Mci, y Zgromadzonych Stanow Rzpltey zanoszą proźby, aby Podatki iedna z naywalmiejszych materyi *Statūs* pod Ekonomicznemi Interessami nie była rozważana. Ten albowiem, y inne poprzedzające przykłady mogłyby ją na zawsze wciągnąć

sub

Sub pluralitatem, a gdyby tym sposobem *ex materia Statûs* w Ekonomiczną zamieniła się, już by y Komisyya Skarbowa bez najmniejszego Praw przestępstwa mogła w niey decydować, y co chcieć stanowiąc.

Sprawiedliwe są niektórych zacnych Posłów uwagi, że gdyby te Podatki *à pluralitate* wyłączyć, żadneybyśmy już nie mieli nadziei zniesienia onych iednomyślnością, y tak, iak pogłownego, y podymnego, y to ciągnącbyśmy zawsze musieli iarzmo. Tak na to zdaniem moim poddając go roztrząśnieniu Prześwietnym Rzpltey Stanom, odpowiadam.

Teraźniejszy uchwalić się mający Podatek, będzie dopiero początkiem zmocnienia się Rzpltey, która gdy się coraz bardziey wzmacniać będzie, (iako nieomylnie pod przezornym W. K. Mci panowaniem mamy nadzieie) myśleć nawet nie podobna, aby iey potrzeb ubywało. Jeżeliby zaś iakim przypadkiem, o czym sądzić nie należy, te podatki nie na wojsko obrocone były, można zniesienie onych tą, a nie inną kondycją poddać *pluralitati*.

Nie jest to albowiem iedno uymować, co dodawać ciężaru; Pierwsze jest miłe każdemu, złych za sobą nie ciągnie skutkow; Drugie zniszczeniem Krajowi grozi. Uczynili tę różnicę zacni, y przezorni Konstytucyi 1764. Prawodawcy, kiedy w iednym mieyscu *in Materias Statûs* Komisyyi Skarbowey wdawać się zakazali, w drugim zaś, zniesienie pogłownego, y podymnego zalecili.

Taż Konstytucya 1764. wyznaie, że Wwdztwa, Ziemie, y Powiaty są Podatkami obciążowane, y dla tego do allewiacyi onych nakazała Komisyyi Skarbowey podać Proiekta. Na dniu dzisieyszym dopiero przez podanie Proiektu zniesienia

pogłownego, y podymnego temu Prawu zadofyć się stało, ale potrzeba było odłączyć Projekt zniesienia pogłownego, y podymnego, od Projektu Czopowego, y Szeleżnego, albowiem pierwszy jest z mocy Prawa, drugi zaś z ni przyzwoitego przywłaszczenia, bo jest naypryncypalnieysza *materia Status*.

Nie jest to dosyć przyczynić Skarbowi dochodów, nie dosyć jest Woyska przymnożyć, ale na tym naybardziej wyfilać umysły nasze powinnybysmy, aby tak dostoięństwo Tronu Polskiego, iako też y rząd Nasz wolny od wzmagaiącey się w czasie tychże Kommissyi mocy, y od więkzości Głosow utwierdzić, y ubespieczyc.

Gdyby Nam Nayias: Panie w Twoiey Osobie w ktorey mądrość, y przezorność zamieszkała, Wszechmocność Boska, iezeli nie nieśmiertelność, to przynaymniey przeciąg tyfiącznych I. t. oszadziła, niktyby rozumem, ani o dostoięństwa Tronu, ani o Wolności upadek nie posądzał; Bo wrodzone w Tobie Nayias: Krolu do Wolności przywiązanie, wpoiona z wychowania, y tylekroć razy ukazana przy Wierze y swobodach Naszych gorliwość, ziednywa wsiytkich Obywatelow zupełne w Tobie zaufanie; Ale, że wiesz Nayias: Krolu co przymuszony jestem wymowić, iż rownie łaskami, bez ktorych mało się kto w Oyczyźnie od Maještatu obeydzie, iako też y niełaskami, ktorych się każdy obawia, więkzość Głosow zawsze sprawić można, Twoy Navias: Krolu day Boże po iak naydluzszym panowaniu Twoim Następca, mogłby pokazanym śladem, a raczey wdrożonym już torem Oyczyznę Naszą przywieść do upadku. Kommissya zaś Skarbowa, gdyby sama, iako jest w przed ostatnim punkcie Projektu Czopowego, y Szeleżnego Woysku płacić miała, niezliczone ciągnie za
fo-

sobą nieprzyzwoitości; Pierwsza, przywozić z Wwdztwa Kommissyi pieniądze, à potym ie znova na Regimenta Chorągwie po odległych mieyscach rozstawione, odsyła przyniosłoby, albo spóźnienie się w zapłacie Woyska, albo wybieranie przed terminem podatkow po Wwdztwach; Powre, umnieyszałoby się corok w Wwdztwach pieniędzy, gdy te w Skarbie Kommissyi Woyskowej leżały, lub na inne potrzeby w okolicy tylko Kommissyi zażywane były, z kąd oczywiste obywatelow wynikłoby zniszczenie. Potrzebie, co jest nayniebezpiecznieysze, że te Kommissye mogłyby kiedyżkolwiek do zuchwałey przyść myśli tak przeciwko Majestatowi, iako y Swoiey Oyczyźnie, na ow czas nie płacąc przeciwnym chęci ich Regimentom, lub Chorągwiom, wszytkoby nayłatwiey do skutku przywiodły.

Powtarzam zdanie moje, że ubezpieczenie domow Szlacheckich, ucalenie ich majątku, à zatym, y uszczęśliwienie każdego w szczegulności na tym naybardziej zawisło, aby moc, y władza tych dwoch Kommissyi dostatecznie opisana, y ograniczone była.

Co się tycze podanego Proiektu, kiedy iuż do nierozważania, ale do odrzucenia, albo przyięcia w całości jest pod decyzją Stanow Rzpltey poddany, nicby mi iuż mówić nie zostawiało, przecież iako iednąż z Kollegą moim zaszczycony Instrukcyą, abym bardziej milczeniem do zgorzzenia nie dał przyczyny, zdanie moje zupełnie do Kollegi mego łączę.

